

# Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/aktualnosci/58015,Sfingowany-proces-i-wyrok-na-biskupa-kieleckiego-Czeslawa-Kaczmarka-22-wrzesnia-.html>  
19.04.2024, 20:21

## Sfingowany proces i wyrok na biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka - 22 września 1953

### Apogeum antykościelnej kampanii stalinowskich władz PRL

„Rząd polski uważa przeprowadzenie publicznego procesu sądowego grupy [bp. Czesława] Kaczmarka za przedsięwzięcie całkowicie na czasie i uzasadnione. Bez wątplenia proces pomoże zdemaskować w oczach wierzących Polaków antyludową działalność reakcyjnego kierownictwa katolickiego duchowieństwa. Jednocześnie rząd polski uważa, że proces wywoła reakcję międzynarodową, która może zaszkodzić wspólnej polityce obozu pokoju, ukierunkowanej na osłabienie napięcia międzynarodowego. Z tego powodu rząd polski chciałby otrzymać radę rządu ZSRR w sprawie celowości przeprowadzenia procesu [...] jeśli w Moskwie dojdą do wniosku o celowości [procesu], to będzie można delegować do Moskwy wiceministra bezpieczeństwa publicznego [Romana] Romkowskiego, nadzorującego przebieg śledztwa w sprawie Kaczmarka. Romkowski mógłby udzielić niezbędnych wyjaśnień w celu bardziej wnikliwego zaznajomienia z materiałami przygotowywanego procesu” – zapewniał Bolesław Bierut ambasadora Związku Sowieckiego w Warszawie Arkadija Sobolewa.

#### Między Wehrmachtem a imperializmem

W Moskwie doszli do wniosku, że proces jest celowy. 22 września 1953 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok, skazujący bp. Czesława Kaczmarka,



Ordynariusz kielecki bp Czesław Kaczmarek podczas procesu



Ordynariusz kielecki bp Czesław Kaczmarek podczas procesu

ordynariusza diecezji kieleckiej, na 12 lat więzienia. Skarbnika kurii ks. Jana Danilewicza skazano na 10 lat, ks. Józefa Dąbrowskiego (kapelana biskupa) na 9 lat, prokuratora seminarium duchownego w Kielcach ks. Władysława Widłaka na 6 lat, a s. Walerię Niklewską na 5 lat w zawieszeniu.

Oskarżonym zarzucano działalność na niekorzyść Związku Sowieckiego, dywersję, szpiegostwo, kontakty z podziemiem, a ordynariuszowi diecezji kieleckiej także współpracę z Niemcami w czasie wojny. Był to pierwszy i ostatni proces biskupa w „ludowej” Polsce. Przeprowadzony w trybie pokazowym stał się pretekstem do potężnego ataku propagandowego na Kościół. Z punktu widzenia władzy, dla jego skuteczności niezwykle ważne było, by obok reżimowych dziennikarzy i „autorytetów” w kampanię włączyli się także katolicy. Zadanie to zrealizowali działacze proreżimowego Stowarzyszenia PAX.

Jan Dobraczyński i Mieczysław Kurzyna w „Tygodniku Powszechnym”, przejętym przez PAX od prawowitej redakcji, pisali: „Proces ks. biskupa Kaczmarka jest jednym z elementów wielkiej sprawy międzynarodowej, charakteryzującej się tym, że walczące o panowanie Stany Zjednoczone starają się wykorzystać dla swoich celów wszystkie czynniki, a zwłaszcza autorytet Kościoła Katolickiego i przekonania religijne katolików [...]. Jednocześnie dodawali: [...] surowo osądzać trzeba drogę ks. biskupa Kaczmarka, która osłabiała jedność narodu i służyła tym, którzy odbudowując Wehrmacht wskazali mu drogę na Wschód, a więc przede wszystkim na Polskę [...]”.

Natomiast Tadeusz Mazowiecki we „Wrocławskim Tygodniku Katolickim” przekonywał: „ludowa ojczyzna przywróciła godność milionom prostych ludzi, w olbrzymiej większości wierzących, przekraczając raz na zawsze stosunki społeczne [...] i buduje w niezwykle



Bp Czesław Kaczmarek, ordynariusz kielecki



Bp Czesław Kaczmarek, ordynariusz kielecki

trudnych warunkach powojennego życia podstawy lepszego bytu". Odnosząc się do procesu tłumaczył: „ku tej szkodliwej działalności kierowały ks. bp. Kaczmarka i współoskarżonych poglądy prowadzące do utożsamiania wiary ze wsteczną postawą społeczną, a dobra Kościoła z trwałością i interesem ustroju kapitalistycznego”. Po czym dodawał: „proces ks. bp. Kaczmarka udowodnił również naocznie, i to nie po raz pierwszy, jak dalece imperializm amerykański, pragnący przy pomocy nowej wojny, a więc śmierci milionów ludzi, narzucić panowanie swojego ustroju wyzysku i krzywdy społecznej krajom, które obrały nową drogę dziejową, usiłuje różnymi drogami oddziaływać na duchowieństwo oraz ludzi wierzących i kierować ich na drogę walki z własną ojczyzną, stanowiącą wspólne dobro wszystkich obywateli”.

### **Element planu**

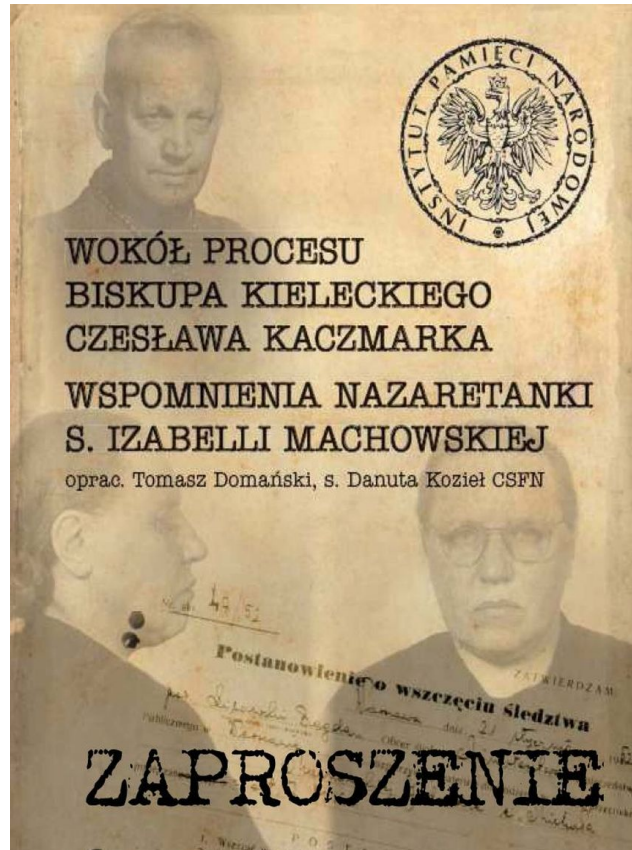
Bp Kaczmarek został aresztowany w styczniu 1951 r. Przez blisko trzy lata znajdował się w areszcie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Poddawany zróżnicowanej presji kapłan ostatecznie skapitulował i przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Można przyjąć, że aresztowanie bp. Kaczmarka rozpoczęło decydującą ofensywę antykościelną, zaś jego proces przypadł na jej apogeum. Komuniści już wcześniej uderzyli w zaplecze personalne Kościoła, likwidując niższe seminaria duchowne i nowicjaty zakonne. Usiłowali także wpływać na jego politykę personalną. W 1951 r. usunęli z ziem uzyskanych kosztem III Rzeszy administratorów apostolskich, na których miejsce – pod naciskiem władz – wybrano spolegliwych wobec reżimu wikariuszy kapitulnych. Następnie wygnali biskupów katowickich, zastępując ich kapłanami współpracującym z komunistami, wreszcie na przełomie 1951 i 1952 r. usunęli także biskupów krakowskich. Zaś w styczniu kolejnego roku przeprowadzili głośną rozprawę propagandową nazywaną „procesem kurii krakowskiej”.

Decydującym ruchem było wprowadzenie miesiąc później dekretu o obsadzie stanowisk kościelnych, w którym – już całkiem otwarcie – władze reżimu przyznały sobie prawo do ingerowania w mianowania duchownych na funkcje administracyjne w Kościele. Zapisano w nim m.in.: „objęcie duchownego stanowiska kościelnego wymaga uprzedniej zgody właściwych organów państwowych”. Przewidywano także, że kapłani mają składać „ślubowanie na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Gwałtowny sprzeciw Episkopatu, wyrażony w głośnym memoriale „Non possumus” i zdecydowana postawa prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego były symbolem niezłomności Kościoła. Kolejnym uderzeniem komunistów stał się więc proces bp. Kaczmarka, a tuż po nim internowanie kard. Wyszyńskiego.

*Tekst Filip Musiał*



*Wokół procesu biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka.  
Wspomnienia nazaretanki s. Izabelli Machowskiej,  
oprac. Tomasz Domański i s. Danuta Kozieł CSFN*